ROLNIK



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy".

Rok II. Nowemiasto, dnia 13. września 1928. Nr. 35.

Jak przyjść do plennych ziemniaków.

Przy uprawie zboża, staraniem rolnika jest uzyskać jak najlepsze zdrowe i ciężkie ziarno do siewu, bo przekonano się, że tylko z takiego wyborowego nasienia rolnik może się spodziewać dobrego plonu. To też dla uzyskania dobrego nasienia nie szczędzi trudu i używa w tym celu młynka, a nawet w ostatnich czasach rozpowszechniły się tryery, bez którego postępowy gospodarz obejść się nie może.

Natomiast rozpatrzmy, jakich środków używa rolnik w celu selekcji, czyli wyboru ziemniaków do sadzenia? Na to pytanie nietrudno odpowiedzieć. Przy kopaniu ziemniaków oddziela się drobne ziemniaki od średnich i wielkich, a reszta sypie się razem do kopców czy do piwnicy, a po przezimowaniu bierze się do sadzenia ziemniaki z tych kopców czy też z piwnicy.

Jak więc widzimy, mowy tu niema o selekcji sadzić się mających ziemniaków, bo sadzi się to, co się ma w kopcach lub piwnicy, bez względu na pochodzenie bulw od krzaków plennych lub mniej plennych, a nawet dotkniętych pewnemi chorobami. Skutek jest ten, że plon obniża się z każdym rokiem, przyczynia się do zwyrodnienia, a rośliny stają się mało odpornemi na choroby i zewnętrzne wpływy. Wobec tego rolnik zmuszony jest zmienić nasienie, które go drogo kosztuje.

Wszystkiemu temu łatwo zaradzić jeżeli postępować będziemy w sposób następujący. Na kilka dni przed zaczęciem kopania ziemniaków należy przejść rzędami dla wybrania krzaków ziemniaczanych, które na oko zdawać się nam będą jako odpowiednie do uzyskania z nich ziemniaków do sadzenia. Krzaki te przedewszystkiem muszą być dobrze rozwinięte i zdrowe nie okazywać żadnych objawów chorób jak np. zwójka liści lub plamy na liściach, lub łodygach. Takie zdrowe i dobrze rozwinięte krzaki oznaczamy kołeczkiem lub gałązką. Gdy już pewna ilość krzaków została wybraną, przystępujemy do kopania tych krzaków. Pod każdym krzakiem po wykopaniu powinno być przynajmniej 10 ziemniaków średniej wielkości i dużych, nie licząc drobiazgu; gdyby było mniej jak 10 średnich i dużych, to krzak ten nie nadaje się do uzyskania z niego nasienia i pozostawia się go nietknięty wyjmując z niego kołeczek czy gałązki. Tylko krzaki mające 10 lub więcej dobrze rozwiniętych ziemniaków nadają się jako ziemniaki do sadzenia i takie należy zaraz zbierać w koszyki i sypać na wóz dla przewiezienia ich na miejsce przechowania. Gdyśmy już wykazali potrzebną ilość ziemniaków do sadzenia wtenczas już przystępuje się do ogólnego wykopania ziemniaków za porządkiem.

Tak postępując, przyjdziemy do zdrowej i plennej odmiany ziemniaków i nie będziemy zmuszeni do zmiany ziemniaków do sadzenia za drogie pieniądze.

S. W.

Dokarmiajmy krowy w oborze.

Rok rocznie z chwilą, kiedy zboże zwieziono do stodoły, a gospodarz z pługiem wyjdzie w pole, by pod nowe siewy rolę przygotować, ilość zdajanego mleka z dnia na dzień się zmniejsza, a musimy pamiętać o tem, że jak raz krowa z mlekiem spadnie, to już trudno go potem od krowy wydobyć. To też dbały gospodarz zawczasu postara się zasiać czy to mieszanki na zielono, czy to koniczyny ukosi z drugiego pokosu, czy też ma stały lucernik tam, gdzie się lucerna udaje i stale w tym czasie, kiedy krowa na pastwisku nie może się należycie odżywić, dodaje jej różne dodatki, aby ilość mleka zbytnio się nie zmniejszyła.

Jednak pomimo tych dodatków mleko u mleczniejszych krów ubywa, a dzieje się to dlatego, że nawet

i dodatki te nie są wystarczające dla krów mleczniejszych. A jeżeli chcemy mleko utrzymać, to musimy krowy obserwować, co znów nie jest tak wielką trudnością, jak by się komu zdawało. Obserwacja krów polega na tem, że co tydzień, przypuśćmy w każdą sobotę od każdej poszczególnej krowy mierzymy mleko i zapisujemy do specjalnie zaprowadzonej do tego książeczki i na podstawie tych udoi obliczamy, jaki dodatek krowie powinniśmy dać.

Weźmy dla przykładu trzy krowy, które narazie nie dostają żadnego dodatku, tylko chodzą na pastwisko, i od których mamy już zmierzone mleko raz 18 lipca, drugi raz 25 lipca, a mianowicie:

	18 lipca	25 lipca
Krowa № 1 dała	4 litry	$4^1/_2$
„ № 2 „	9 „	9
„ № 3 „	15 „	13

z tego widzimy, że po drugim próbnym udoiu spadła z mlekiem tylko krowa najmleczniejsza t. j. Nr. 3, wobec tego krowie Nr. 1 i krowie Nr. 2, nie potrzebujemy dawać żadnego dodatku, natomiast krowie Nr. 3 musimy już dać dodatek czy to mieszanki zielonej 4 kg, za każdy litr, który ubył, czy też koniczyny z drugiego pokosu, lub też lucerny po 3 kg za każdy litr, licząc od tej krowy, która z mlekiem nie spada, to jest od krowy Nr. 2 i przyjmując, że pastwisko wystarczy do 9 litrów. W tym wypadku krowa Nr. 3 dostanie dodatek za 6 litrów mleka. Jeżeli jednak w następną sobotę, to jest 1 sierpnia zmierzymy mleko i przekonamy się, że u wszystkich krów mleko zmniejszyło się naprzykład:

Krowa Nr. 1 dała 3 litry, krowa Nr. 2 6 litrów, a krowa Nr. 3 10 litrów, to już widzimy, że pastwisko nie wystarcza nawet do 4 litrów mleka, a zaledwie na utrzymanie krowy przy życiu (w równowadze) i jeżeli chcemy mieć od krowy mleko, to musimy jej dać dodatek taki, z którego ona mogłaby to mleko wyprodukować. Jeżeli posiadamy zielonej mieszanki lub koniczyny poddostatkiem, to postępujemy tak jak mówiliśmy wyżej, t. j. dajemy krowie za każdy litr mleka po 4 kg mieszanki, względnie po 3 kg koniczyny lub lucerny. Jeżeli damy, dajmy na to, koniczynę, to pierwszej wypadnie 12 kg, drugiej 27 kg, a trzeciej 45 kg. Zdarzy się jednak, że możemy nie mieć zielonej paszy pod dostatkiem, wtedy dajemy naprzykład tylko po 15 kg koniczyny wszystkim krowom i liczymy, że ta pasza wystarcza do 5 litrów mleka, a za każdy litr ponad 5 dajemy dodatek czy to w postaci otręb lub też makuchów, licząc za każde $2^1/_2$ l mleka ponad 5, 1 kg otręb lub też za każde 5 litrów mleka ponad 1 kg makuchu. Postępując w ten sposób, przy pomocy stałej łatwej obserwacji, możemy mleczność krów utrzymać stale na odpowiednim poziomie.

Jeżeli jednak krowy chodzą po pastwiskach, gdzie zamiast trawy znajduje się tysiące kopczyków z mrówkami, a pomiędzy kopczykami gęsi i owce trawę przy ziemi wyskubały, to musimy krowie dawać dodatkową paszę nietylko na wytwarzanie mleka, ale i na to, by krowę przy życiu utrzymać, bo jeżeli po żniwach i na jesieni nie zatroszczymy się o dobre odżywienie krowy, to i w zimie nawet i przy lepszem żywieniu da nam ta krowa mniej mleka.

Na byt, to znaczy, by krowę przy życiu utrzymać (w równowadze) należy dać dziennie 20—30 kg. zielonej paszy, prócz tego jeszcze dodatki, jak było powiedziane wyżej, natomiast złe pastwisko liczyć tylko jako spacer.

W. N.

Reguły dobrego dojenia.

1. Krowa jest żywem stworzeniem, więc obchódź się z nią łagodnie, to da więcej mleka.
2. Wydajaj krowę do ostatniej kropli — bo ostatnie krople są 4 razy tłuściejsze od pierwszych.
3. Dój całą dłonią, kolejno naciskając strzyki palcami. Szybkie dojenie powiększa ilość mleka.
4. Ściel obficie pod krowę. Czyść ją codziennie szczotką. Przed dojeniem każdej krowy umyj ręce, wytrzyj je sucho, a wymię wytrzyj grubą ścierką, wymywszy je ciepłą wodą, gdy jest ognojone. Miej przy dojeniu czysty fartuch z rękawami.
5. Dój o tej samej porze tę samą krowę.
6. Gdy zauważysz jaką zmianę w mleku lub wymieniu, zaraz zbadaj, co krowie dolega.

Poznawanie wieku krów po rogach.

Zostało stwierdzonem, że po każdem ocieleniu się krowy, tworzy się na jej rogach obrączka niezbyt szeroka. Jeżeli zdarzy się rok, w którym krowa nie miała cielęcia, to pasek na rogu przed obrączką jest szerszy. Z tego można obliczyć wiek krowy, bo każda obrączka oznacza jeden rok, a miejsca szersze wolne od obrączki wskazują 2 lata jałowe. Jałówki są cielne zwykle w dwa, względnie $2^1/_2$ lata, łatwo przeto obliczyć w jakim wieku jest krowa, a mianowicie: jeżeli obliczymy ilość obrączek, znajdujących się na rogach, dodamy do tego ilość pasków 2-letnich w czasie jałowości no i wiek przed ocieleniem $2^1/_2$ lat, to otrzymamy pełny wiek krowy. Z tych obrączek dowiadujemy się także, jak często krowa była jałowa.

Sekretarjat Pow. P. T. R.

w Nowemmieście jest czynny we wtorki i piątki oraz w każdy jarmark od godz. 9—16 ej.

w Lubawie urzęduje się w soboty i poniedziałki oraz w jarmarki od godz. 9—16-ej.

Kółkowicze, korzystajmy z tego. Porady są bezpłatne.

Jaka powinna być cena nawozów sztucznych dla rolników.

Dla orjentacji rolników, korzystających z kredytu nawozowego w Państwowym Banku Rolnym bezpośrednio lub za pośrednictwem miejscowych spółdzielni, kas komunalnych itd. — podajemy poniżej wskazówki co do obliczenia ceny nawozów loco najbliższy od posiadłości rolnika skład spółdzielni czy kasy komunalnej względ. najbliższa stacja kolejowa.

Instytucje pośredniczące w dostawie dla rolników nawozów dysponowanych przez Państwowy Bank Rolny obowiązane są obliczać należność za nie według ceny kosztów własnych bez jakiegokolwiek zysku. Cena ta składa się z następujących składników.

1. **Cena fabryczna.** Ceny te na każdy sezon, tj. wiosenny lub jesienny (oddzielnie) podawane są przez Państwowy Bank Rolny do wiadomości ogółu rolników specjalnym okólnikiem. Okólnik ten rozsyłany jest przez Oddziały P. B. R. do wszystkich spół-

dzielni, kas komunalnych itp., jak również kółkom rolniczym i urzędom gminnym wraz z broszurami wyjaśniającemi znaczenie i sposoby stosowania nawozów.

2. Koszty opakowania. Liczy się je, o ile nie są one już przez fabrykę wliczone do ceny nawozów, jak to ma miejsce przy azotniaku, saletrze chorzowskiej i tomasynie. Wymieniony wyżej okólnik podaje również ceny kosztów opakowania dla poszczególnych nawozów.

3. Inne drobne koszty. Oprócz kosztów opakowania mogą być doliczone przy poszczególnych nawozach inne drobne koszty, jak: za workowanie, podstawienie wagonu, opłatę na krajowe stacje doświadczalne, opłatę stemplową i manipulację celną (przy nawozach zagranicznych).

4. Koszty przewozu kolejowego. Oblicza się je na podstawie przepisów i tablic taryfowych: według klasy taryfowej IX wzgl. „wyjątkowej G" (Krajowe sole potasowe i krainit). Dla pobieżnej orjentacji zaznacza się, że koszty przewozu dla najdalszych nawet odległości na terenie Państwa nie przekraczają kwoty zł. 2 od 100 kg., przeciętnie zaś wahają się w granicach zł. 1 do zł. 1.50.

5. O ile rolnicy nie odbierają nawozów bezpośrednio z wagonu, a ze składu spółdzielni czy kasy komunalnej, do kosztów wymienionych pod 1)—4) dojdą jeszcze koszty wyładowania i przewozu z wagonu do składu — oraz drobne koszty składowe.

Według podanych powyżej zasad, rolnicy mogą z dużą dokładnością skalkulować sobie cenę nawozów, jakie zamierzają nabyć.

Poniżej podajemy parę przykładów obliczenia cen niektórych nawozów i wysokości kosztów przewozu kolejowego do większych stacyj węzłowych.

Azotniak 20%. Cena fabryczna za 100 kg. ze stacji Chorzów — 38 zł. Przewóz kolejowy z Chorzowa za 100 kg. wynosi: do stacji Warszawa — 1,17 zł, do st. Lwów — 1,38 zł, do st. Kraków — 0,54 zł, do st. Łuck — 1,72 zł., do st. Wilno — 1,87., do st. Katowice — 0,25 zł., do st. Poznań — 1,19 zł., do st. Grudziądz — 1,47 zł.

Kainit — luzem. Cena fabryczna za 100 kg. ze stacji Stebnik — 3,34 zł. Przewóz kolejowy ze Stebnika za 100 kg. wynosi: do stacji Warszawa — 1,19 zł., do st. Lwów — 0,55 zł., do st. Kraków — 1,03 zł., do st. Łuck — 1,08 zł., do st. Wilno — 1,40 zł., do st. Katowice — 1,12 zł., do st. Poznań — 1,34 zł., do st. Grudziądz — 1,34 zł.

Sól potasowa kraj. 23% luzem. Cena fabryczna za 100 kg. ze stacji Kałusz 9,43 zł. Przewóz kolejowy z Kałusza za 100 kg. wynosi: do st. Warszawa — 1,19 zł., do st. Lwów — 0,62 zł., do st. Kraków — 1,15 zł., do st. Łuck — 1,08 zł., do st. Wilno — 1,43 zł., do st. Katowice — 1,19 zł., do st. Poznań — 1,43 zł., do st. Grudziądz — 1,40 zł.

Tomasyna 18% w workach. Cena fabryczna za 100 kg. ze stacji Nowy Bytom — 13.68 zł. Przewóz kolejowy z Nowego Bytomia za 100 kg. wynosi: do st. Warszawa — 1,19 zł., do st. Lwów — 1,40 zł., do st. Kraków — 0,58 zł, do st. Łuck — 1,72 zł., do st. Wilno — 1,90 zł., do st. Katowice — 0,26 zł., do st. Poznań — 1,21 zł., do st. Grudziądz — 1,49 zł.

Superfosfat 16%. Cena fabryczna za 100 kg. loco jedna z t. zw. stacyj parytetowych wynosi 15,51 zł. Stacje perytetowe są następujące: Luboń, lub Starołęka, Włocławek, Warszawa Wsch., Kielce, Rędziny, Strzemieszyce — Warsz., Kraków — Bonarka, Bogucice, Ceres, Wilno, Wołkowysk II Centr., — Lwów — Podzamcze i Rymanów. Odbiorca płaci za przewóz tylko od najbliższej stacji parytetowej do stacji wyładowania.

Rady dla hodowców koni.

1. Do chowu wybieraj dobrą, mocną i zdrową matkę.

2. Do niej dobieraj odpowiedniego ogiera, mającego świadectwo uznania.

3. Nie rób prób krzyżowania rasy, lecz staraj się utrzymać ten typ konia, jaki już istnieje w twojej okolicy.

4. Nie puszczaj swego ogiera częściej jak raz dziennie, aby go nie wyniszczyć.

5. Źrebaka karm dobrze, nie żałuj owsa w pierwszym roku.

6. Daj źrebakowi dużo ruchu i dobre pastwisko. W stajni postaw mu żłóbek nisko, aby nie wyginał grzbietu przy sięganiu do wysokiego żłobu i drabin.

7. Nie zaprzęgaj do pracy młodego konia przed skończeniem 3 lat.

8. Zwracaj uwagę na kopyta. Prowadź konia do kowala co 6 tygodni dla przekucia i obrównania kopyt. Pamiętaj, że wojsko nie kupi konia z popsutemi kopytami.

9. Posyłaj swe konie na wystawy i pokazy dla otrzymania nagrody.

10. Zakładaj związki hodowców koni.

11. Zwracaj się o poradę w sprawach hodowli i sprzedaży koni do Towarzystw Rolniczych.

12. Nie sprzedawaj koni handlarzom, bo oni dadzą ci niską cenę. Możesz się bez nich obejść, sprzedając swe konie wprost do wojska przy pomocy Kółek Rolniczych.

13. Pamiętaj, że ulepszenie hodowli jest bogactwem każdego pojedyńczego rolnika i całego Państwa Polskiego.

14. Nie trzymaj ogiera, który jest nieodpowiedni do chowu, lecz go wyczyść, bo lichy ogier psuje hodowlę.

W jaki sposób można wzmocnić porost ogonów i grzyw końskich.

Jedna z niemieckich książek gospodarczych podaje następujący przepis.

Do 1 l. piwa czarnego dodać 5 dużych pokrajanych cebul, gotując tak długo, aż rozejdą się na masę, potem przecedzić tę mięszaninę przez płótno i smarować nią ogony i grzywy co pewien czas. Przy użyciu tego sposobu, mają konie dostawać bujną i długą sierść tak ogonów jak i grzyw. G. L.

„Wzorowe wsie" tureckie.

Rząd Kemala Paszy, który tyle już mądrych zmian przeprowadził w Turcji powojennej, urządził obecnie w czterech rozmaitych częściach Turcji pewną ilość wzorowych wsi, które mają służyć do kształcenia rolników tureckich w sposobach nowoczesnej uprawy ziemi.

W tych wsiach otrzymują mieszkańcy na koszt rządu nowoczesne pługi i inne narzędzia rolnicze. Poraz pierwszy pracują na tureckich polach pługi motorowe.

Rolniku, jeżeli pragniesz postępu wsi polskiej, wstąp do Kółka Rolniczego i uczęszczaj na zebrania!

Tereny kolonizacyjne czy „Kraina śmierci"?

Groźne ostrzeżenie przed emigracją do Peru i północnej Brazylji.

W ostatnim czasie na łamach prasy pojawiły się artykuły traktujące szeroko o możliwościach kolonizacyjnych w Peru i półn. Brazylji i o przyznaniu przez republikę peruwjańską znacznych obszarów dla osadnictwa polskiego. W związku z tem nie można pominąć milczeniem następującej przestrogi:

„Ukraińskyj Nowyj czas" zamieszcza obszerną korespondencję z Orto Uljano z Brazylji, której treść stanowi straszliwe ostrzeżenie przed popieraniem emigracji do Peru, oraz północnej i zachodniej Brazylji.

Autor korespondencji, A. Korski, jak widać z treści listu, znający doskonale stosunki, twierdzi, że koncesje na kolonizację w Peru, oraz w stanach Brazylji Amazonas, Santo Espirito i Para, otrzymane przez dyrektora towarzystwa kolonizacyjnego w Warszawie, p. Gliszczyńskiego, są nie do użycia dla Europejczyków z powodu tropikalnego gorąca, panującego przez cały rok.

P. Korski przedstawia w groźnych barwach warunki życia emigrantów w tych okolicach, dosłownie zwierzęce bytowanie, na jakie emigranci są skazani w pustkowiach, brak pożywienia, choroby, zwłaszcza febra nieuleczalna dla Europejczyków i niebezpieczna z powodu następstw, czyniących chorego kaleką; dalej wskazuje na wyzysk emigrantów z powodu nieznajomości języka portugalskiego i zależności ich od agentów, obchodzących się z nimi, jak z bydłem.

Autor korespondencji kończy następującym, charakterystycznym zwrotem:

„Ponieważ się boję, ażeby ofiarami Brazylji i Peru nie padli moi bracia — Ukraińcy, uważam za swój obowiązek przestrzec wszystkich przed temi krainami śmierci. Przyjechać tutaj łatwo, ale wrócić stąd trudno".

Z zebrań Kółek Rolniczych.

Pierwsze Koło Gospodyń.

Tuszewo. Dnia 19 sierpnia zostało zwołane z inicjatywy Kółka Roln. organizacyjne zebranie miejscowych gospodyń. Na zebranie to stawiło się 29 kobiet i 18 mężczyzn. Jako referentka przybyła przewodnicząca Koła Ziemianek p. Lambertowa z Jakóbkowa i 1 gość.

Po ukonstytuowaniu się prezydjum, nastąpiły referaty p. Przewodniczącej i prezesa Kółka Roln. p. dyr. Panaszego z Byszwałda. Zebrani wysłuchawszy referatów, po krótkiej dyskusji oświadczyli się za założeniem Koła, zapisując się do jednej na członkinie. Nastąpiły wybory zarządu. Jako prezeskę obrano p. Landzbergową, jako zastępczynię p. Dekową, za sekretarkę p. K. Seiniaskównę, a skarbniczką p. W. Olszewską.

Uchwalono, że zebrania odbywać się będą w ostatnią niedzielę każdego miesiąca o godz. 4-ej. Przyszły referat ma być o konserwowaniu owoców. Po omówieniu jeszcze innych spraw lokalnych zebranie pochwaleniem Pana Boga zamknięto. Sekretarz.

Zielkowo. Przy udziale 17 członków i 2 gości odbyło się zebranie tut. Kółka Roln., które zagaił pochwaleniem Pana Boga p Prezes i oddał głos obecnemu p. Dyrektorowi szkoły Roln. z Byszwałda. Tenże wygłosił długi referat: „Uprawa roli pod oziminę, zasiew żyta oraz pszenicy i stosowanie nawozów", poczem nastąpiła dyskusja. P. Prezes dziękował p. Dyrektorowi za tak cenne pouczenie na czasie i podał do wiadomości, że członek Kółka p. Alfons Wierzbowski udał się do Spały, aby brać udział w tegorocznych dożynkach u p. Prezydenta.

Następnie wypłacono członkom udzielone od Pom. Stow. Ubezpieczeń od ognia 8 procent rabatu od premji i na tem zebranie zamknięto.

Przyszłe zebranie odbędzie się 23 września rb. Sekr.

Wonna. Miesięczne zebranie Kółka Roln. Wonna odbyło się w tut. szkole o godz. 16 i pół. P. Prezes zagaił posiedzenie pochwaleniem Pana Boga, zaś Sekretarz odczytał protokół z d. 5. VIII. Następnie p. Prezes odczytał z „Kłosów" o dochodowości z wikliny, następnie w sprawie zaprawiania zbóż siewnych. Przypomnienie w sprawie kursu kroju i gotowania i zgłoszenie się na takowe nastąpi na następnem zebraniu. W dyskusji zabrał głos p. Wiśniewski Br. w sprawie podziału pól, zwłaszcza pod okopowe, aby mieć wystarczającą paszę dla inwentarza i o dochodowości z krów dojnych.

O godz. 18$^3/_4$ solwował p. Prezes zebranie pochwaleniem Pana Boga. Obecnych było 22 członków i 1 gość. Zastęp. sekretarza.

Sampława. Zebranie Kółka Roln. w Sampławie odbyło się 9. IX. o godz. 4,30 po poł. w szkole w Targowisku, przy udziale 18 członków. Porządek obrad: 1. Zagajenie, 2. Odczytanie protokółu, 3. Dożynki w Spale, 4. Dożynki naszego Kółka, 5. Komunikaty, 6. Referat, 7. Zakończenie.

Zebranie zagaił ks. Prezes pochwaleniem Pana Boga. Protokół nie mógł być przeczytany, gdyż p. Sekretarz się nie stawił. O dożynkach u p. Prezydenta odczytał ks. Prezes piękne sprawozdanie jednego z naszych delegatów. Poczem zdał ks. Prezes sprawozdanie z dożynków naszego Kółka, które się odbyły dnia 2. bm. w lasku rakowickim. Kółko ma z tej zabawy czystego zysku 68 zł, które się przeznacza w całości na budowę pomnika na stacji Rakowice. Dalej przeczytał ks. Prezes komunikaty z „Kłosów" o nawożeniu tomasyną. Komunikat o zaprawianiu zboża do siewu odczytał p. Wice-prezes, gdyż ks. Prezes musiał zebranie opuścić. Po odczytaniu referatów wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos prawie wszyscy obecni. Po wyczerpaniu porządku obrad p. Wice-prezes zebranie zamknął pochwaleniem Pana Boga.

Zebrania Kółek Rolniczych

odbędą się dnia 16 września rb.:

Kurzętnik, po nabożeństwie.
Grabowo, o godz. 4-tej.
Lubstynek, „ „ 4-tej.
Byszwałd, „ „ 2-ej.
Marzęcice. Z powodu nieporozumienia odbędzie się drugie zebranie Kółka Roln. w Marzęcicach w szkole dnia 16 bm. o godz. 3.30, na które wszystkich członków się uprzejmie zaprasza.

Kto nie jest jeszcze członkiem Kółka Rolniczego, ten niech się natychmiast zapisze.